KURJER WARSZAWSKI

Czwartek.
Dnia 19 (31) Sierpnia. — Rok 1854.

№ 227.

Jutro, Śgo Idziego Op
Ubyło dnia godzin 3.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięty za odznaczenie się w służbie, „co nie ma być przykładem dla drugich,” z Regestratora Kollegjalnego na Sekretarza Gubernjalnego: Urzędnik do pisma w Kancelarji Przybocznej Namiestnika, *Romejko-Hurko*.— Przez Rezporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowany: Zastępca Lektora języka niemiec: w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie, Radca Honorowy Stanisław *Żaliński*, Lektorem tegoż języka.— W Wydziale Komissji Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Pokoju Okr: i m. Warszawy Wydz: 2go, Stan: *Rościszewski*, Rejentem Kancel: Ziem: Gub: Warsz: w Kaliszu; Sędzia Poko: Okręgu Węgrows:, Magister Prawa Polikarp *Jastrzębski*, Rejentem Kancelarji tegoż Okręgu; Applikant Sądowy przy Tryb: Cyw: w Gubernji Warsz: w Warszawie, Sekretarz Kollegja: Gustaw *Wołowski*, Patronem przy tymże Trybunale; Obrońca przy Sądach Pokoju Okręgu i m. Warszawy, Jan *Klockiewicz*, Patronem przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie; Pisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Zamojs:, Sekretarz Kolleg:, Jan *Gielowicz*, p. o. Assesora tegoż Sądu; Pisarz Sądu Policji Popr: Ptu Warszaws: Wydz: 1go, Sekretarz Gub:, Jan *Duszyński*, p. o. Assesora tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Kieleckiego, Józef *Szklarski*, p. ó. Assesora tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Pokoju Okrę: Kozienickiego, Radca Honoro:, Kassjan *Koskowski*, p. o. Assesora Sądu Policji Popr: Wydz: Piotrkowskiego; pełniący z tymczasowej delegacji obow: Podpisarza Sądu Policji Popr: Ptu Warszaws: Wydz: 2go, Tom: *Szuranowski*, p. o. Podpisarza tegoż Sądu; pełniący z tymczasowej delegacji obow: Pisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: Sandomierskiego, Sekretarz Gubernjalny Adam *Komorowski*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Pok: Okr: i m. Warszawy Wydziału 1go, Tom: *Kalisiewicz*, p. o. Pisarza Sądu Pok: Okr: i m. Warszawy Wydz: 2go; Applikant Sądowy, Jul: *Ciemniewski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: i m. Warszawy Wydz: 4go (na Pradze); Kancelista Trybunału Cywil: Gub: Warsz: w Kaliszu, Józef *Golański*, p. o. Sekretarza w biurze Prokuratora Królewskiego przy tymże Trybunale; Kancellista Tryb: Cyw: Gub: Radomskiej w Radomiu, Łukasz *Jackowski*, p. o. Sekretarza w biurze Prokuratora Królewskiego przy tymże Trybunale; Kancelista Tryb: Cyw: Gub: Radoms: w Kielcach, Józef *Gudisz-Sierakowski*, p. o. Sekretarza w Biurze Prokuratora Królewskiego przy tymże Trybunale; Kancelista Tryb: Cyw: Gub: Lubels: w Lublinie, Sekretarz Gub: Marcin *Dobrowolski*, p. o. Sekretarza w Biurze Prokuratora Królewskiego przy tymże Trybunale; Kancelista Tryb: Cy: Gub: Lubels: w Siedlcach, Ant: *Libiszowski*, p. o. Sekretarza w Biurze Prokuratora Królewskiego przy tymże Trybunale. — Przeniesieni dla dobra służby: Assesor Sądu Poli: Popraw: Wydz: Piotrkowskiego, Andrzej *Młodzianowski*, na p. o. Assesora Sądu Poli: Popr: Ptu Warszaws: Wydz: 2go; Assesor Sądu Poli: Popr: Wydz: Piotrkowskiego, Wład: *Filipowski*, na p. o. Assesora Sądu Poli: Popr: Wydz: Łęczyckiego; Assesor Sądu Poli: Popr: Wydz: Piotrkows:, Jan *Jasiński*, na p. o. Assesora Sądu Poli: Popr: Wydz: Kaliskiego. Na własne żądanie: Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu i m. Warszawy Wydz: 4go, Ludwik *Zegrzda*, na p. o. Podpisarza Sądu Pokoju Okr: i m. Warszawy Wydz: 1go; Pisarz Sądu Pokoju Okr: Pilickiego, Roman *Tomaszewski*, na p. o. Pisarza Sądu Pokoju Okr: Częstochows:.— W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowany: Kandydat Uniwersytetu St: Petersburgskiego, Jan *Łoś*, Starszym Nauczycielem przy Gimn: Realnem w Warszawie.— W Dyrekcji Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej, mianowany: Werkmajster przy warsztatach Drogi Żelaznej, Ernest-Wilhelm *Kuhnke*, p. o. Magazyniera warsztatów tejże drogi.

W następstwie ogłoszonej w roku bieżącym Instrukcji o przyjmowaniu małoletnich synów Szlachty Królestwa *Polskiego*, do Korpusów Kadeckich, Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, w wykonaniu rozkazu JW. Sprawującego Obowiązki Namiestnika Królestwa, podaje do powszechnej wiadomości, że dla podawania próśb o przyjęcie rzeczonych małoletnich do Korpusów Kadeckich, oznacza się termin od dnia $^1/_{13}$ Października, do $^1/_{13}$ Lutego, i że tem samem na podane przez Szlachtę kraju tutejszego prośby, po upływie powyższego terminu, odmówne udzielane będą rezolucje. — Zarządzający Wydziałem, Rzeczyw: Rad: Stanu, *Biernacki*. Naczelnik Sekcji, Radca Dworu, *Brzozowski*.

Zawiadomienie od Zarządu Żeglugi Parowej. Z powodu kończącej się pory kąpielnej, parostatki osobowe do *Ciechocinka* tylko po dzień włącznie 3 (15) Września b. r. dochodzić będą. Począwszy zaś od dnia włącznie 4 (16) Września, parostatki te do *Nieszawy* tylko dopływać mają. Wyjąwszy tę zmianę, porządek jazdy parowo-osobowej po dolnej *Wiśle*, na zwyczajnych rozlepkach ogłaszany, pozostaje nadal, i aż do dalszego ogłoszenia, ten sam co i dotąd.

W troskliwości swojej o całość i porządek Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej pod każdym względem, Wysoki Rząd przeznaczył rs. 3,949 i $54^1/_2$ kop:, na restauracją gmachu akademickiego. Wykonanie robót powierzone zostało dozorowi Komitetu, złożonego pod prezydencją JW. JX. Prałata *Białobrzeskiego*, z Vice-Rektora Akademji JW. JX. Kanonika *Szydoczyńskiego*, Radcy Budowniczego *Kropiwnickiego*, Rachmistrza Kom: Rz: Spraw Wewn: *Austena*, Członka Dozoru Parafjalnego *Moritza*, i Komissarza Administracyjnego *Janiszewskiego*.

Zmarły ś. p. X. Tomasz *Wasiłowski*, o którym donieśliśmy wczoraj, przepędził swą młodość w Zgromadzeniu XX. *Pijarów*, gdzie jako Nauczyciel pracował w *Warszawie*.

Ś. p. Ludwika z Jabłońskich *Romanowicz*, Żona Urzędnika, w dniu 28 b. m. zakończyła życie. Exportacja zwłok Nieboszczki, odbyła się dziś o godzinie 11ej z rana, z Kościoła Śgo Krzyża na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Filipina z Małdorskich *Krall*, przeżywszy lat 29, wczoraj zakończyła życie. W smutku pogrążony Brat wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro o godz: 6ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Anastazja *Dzwonkowska*, Panna, w wieku lat 27, po długiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła życie. Exportacja Jej zwłok nastąpi jutro o godz: 4ej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski;* na którą, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Ś. p. Aureljan-Wiktorjan *Fiorentini*, zakończył życie w d. 29 b. m., w wieku lat 29. Pogrążona w ciężkim smutku Żona, wraz z Braćmi zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok jego, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*, jutro o godz: 4ej po południu.

…isław *Kudliński*, Obywatel i Członek Archi-Konf…ji *Literackiej*, w wieku lat 46, wczoraj zakoń…ycie. Pozostała stroskana Żona, zaprasza Kre… i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: …/2 po południu, z domu własnego przy ulicy *Marszałkowskiej* Nr 1393, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Wczoraj, na smętarzu *Powązkowskim*, pochowane zostały zwłoki ś. p. Ignacego *Wache*, Obywatela, zmarłego w 52 roku życia.

Rada Opiekuńcza Szpitala Ewangielickiego. Otrzymawszy z puszki znajdującej się w lokalu *Resursy Nowej*, nadesłane dla Szpitala Rsr. 10; za dar ten niniejszym oświadcza podziękowanie.—Opiekun Prezydujący *de Klopmann.*

Na żebractwie po ulicach przytrzymano Jana *Majkowskiego*, chłopca lat 4 mieć mogącego, który jak oświadcza, ma mieć matkę Katarzynę w *Warszawie*, także żebractwem trudniącą się. Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał matkę i familję tegoż chłopca, ażeby w celu odebrania go, zgłosili się do Wydziału Policyjno-Sądowego w tymże Zarządzie; niemniej osoby posiadające wiadomość o jego pochodzeniu, ażeby takową temuż wydziałowi udzieliły.

Z podobną skwapliwością jak po raz pierwszy, to jest w Poniedziałek, zebrano się i wczoraj na *Oratorium J. Elsnera*, i z równem zajęciem przysłuchiwano się wykonywaniu tego wielkiego dzieła, w które im bardziej wtajemnicza się słuchacz, tem więcej odkrywa piękności. Zmiany osób w solach były bardzo małe, a wykonanie poszło jak najlepiej, szczególniej też części ostatniej, gdzie się zlewają wszystkie tony i chóry jak Chrześcjan, Pogan i Aniołów. Ostatni ten chór należałoby właściwiej za solowy uważać, zwłaszcza gdy Pan *Freyer*, który nim dyryguje na głównym chórze w Kościele, wszelkich starań dołożył, aby go doprowadzić do tej jedności i zgody, jaka pomimo nadzwyczajnego przedziału między nim a całą orkiestrą, nie przestaje panować. Chór ten składają soprany, Panny: *Vulpius*, *Freyer*, *Schüsler*, *Mayer* i *Trouve*, oraz pięciu altów ze szkoły *Ewangelicko-Augsburgskiej*, to jest: dwóch *Kellerów*, *Uhl*, *Walter* i *Salbach*. Jak dnia pierwszego właśnie w czasie tej czwartej części, w chwili sprawienia największego efektu, promień słońca rozlał się po całej Świątyni, tak też i wczoraj jakby ten sam promień, zabłysnął od rana, aby zwiastować całodzienną pogodę, a tem samem i ułatwić słuchaczom sposobność zebrania się na *Oratorium.* Jutro dzieło to po raz *trzeci* i ostatni wykonane zostanie, i kto wie czy znowu znim się kiedy spotkamy. Kto zatem dotąd nie słyszał, niech korzysta jeszcze z dnia jutrzejszego. Jakie zaś dotąd pamięć *Elsnera* obudza między zacną i szlachetną publicznością współczucie, najlepszym tego dowodem jest nie tylko liczne zbieranie się po raz drugi, równie znakomitych jak i innych osób, ale nadto i ów zjazd w tych czasach niektórych Obywateli z pobliżkich okolic *Warszawy* i z różnych prowincji do miasta tutejszego, w celu jedynie usłyszenia tego wielkiego dzieła.

Krótki wykład Religji Katolickiej, przez Xiędza *Żukowskiego*, opuścił prassę w drukarni J. *Unger*. Styl prosty, jasny, dostępny pojęciu każdego, systematycznie ułożone wykładanie prawd, tak, że jedna z drugiej wypływa, jedna drugą wspiera, a wszystkie dążą do ożywienia chęci poznania i wykonania przepisów Świętej Katolickiej Religji; do tego dołączony rys historji Świętej Starego i Nowego Testamentu, związany z sobą łańcuchem proroctw i figur *Messjasza* i spełnieniem ich na JEZUSIE CHRYSTUSIE; oto jest co zawiera wspomnione dziełko. Sądzić z tego wypada, że z korzyścią i pożytkiem duchownym w ręku katolickich dzieci znajdować się będzie. Sprzedaje się we wszystkich xięgarniach *Warszawskich* po k. 50. Skład główny w mieszkaniu Autora, przy ulicy *Alexandrja* pod N° 2768. Drugie dziełko tegoż Autora, obejmujące wyższy dogmatyczno-moralny wykład Religji Katolickiej, w początkach przyszłego miesiąca ukończony będzie.

Rząd Gubernjalny Lubelski, za pośrednictwem Oddzielnego Komitetu Ogrodowego, zajmuje się chowem kwiatów i roślin kwitnących krajowych i zagranicznych, a celem upowszechnienia zamiłowania w mieszkańcach ogrodnictwa i rozmnażania roślin i krzewów kwitnących, niejednokrotnie już ogłaszał, że chętnie udzielać będzie miłośnikom ogrodnictwa bezpłatnie krzewy i kwiaty dla ich rozmnażania. Wszakże obok całej gotowości z jaką zgłaszającym się zadość w tej mierze czyni, zdarzyło się, że pokryjomu nocną porą zrywane bywały najpiękniejsze kwiaty i uszkodzane krzewy, przez co wyrządzała się szkoda własności publicznej i utrudzała możność rozpowszechnienia w ogrodnictwie rzadkich i pięknych roślin. Usiłowania jednak Komitetu zaradzały tym szkodom przez troskliwą opiekę nad pozostałemi w gruncie krzewami i roślinami. Gdy wszelako rozpusta i swawola bezprzykładna, nocy dzisiejszej, to jest z dnia $^{10}/_{22}$ na $^{11}/_{23}$ b. m. z ogrodnika kwiatowego przed tym pałacem Rządu Gubernjalnego exystującego, w znacznej części zniszczyła szkołę róż, przez kradzież gwałtowną 34ch krzaków, a mianowicie:

Rosa hybrida remontans: *Anne de Bretagne;*
» » » *Blanche Vicbint;*
» » » *Caroline de Senseul;*
» » » *Carles Boisseirs;*
» » » *Chateaubriand;*
» » » *Colonel Toissy;*
» » » *Comte de Paris;*
» » » *Duchesse de Montpansier;*
« » » *Dr Arnal;*
» » » *Etendart de Marengo;*
» » » *Emile Duval;*
» » » *Geant de Batailles;*
» » » *General Morangiere;*
Rosa Centofolii: *Baron Prevoust;*
» » *Petit Pierre;*
» » *Lady Hamilton;*
Antirrhinum majus rozmaitych 12cie odmian;
Dianthus caryophyllus 6 odmian z pełnym kwiatem.

— Przeto podając zdarzenie to do wiadomości powszechnej, Komitet uprzejmie uprasza wszystkich miłośników ogrodnictwa, aby raczyli zwracać uwagę na zabrane rośliny, i w razie dostrzeżenia, dali znać o tem Rządowi Gubernjalnemu *Lubelskiemu*, na koszt jego. Przytem Komitet widzi potrzebę powtórzyć, że z uwagi na przeznaczenie i cel tutejszego zakładu ogrodniczego, jak dotąd tak i na przyszłość, chętnie i bezpła-

tnie udzielać będzie dla upowszechnienia w ogrodnictwie wszelkiego rodzaju krzewy i kwiaty jakie tylko posiada, a tem samem poleca ten Zakład nadal opiece powszechnej, a w szczególności wszystkich zacnych i poczciwych miłośników ogrodnictwa.

Nakładem Składu nut muzycznych *Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej* Nr 483, wyszła jedna z najpiękniejszych kompozycji Karola *Mayera*, p. t.: *Premiere Idylle*, i jest do nabycia we wszystkich składach nót tak w *Warszawie*, jako też na prowincji, po cenie kop: sr: 22½; wydanie to w niczem nie ustępuje zagranicznemu, i w cenie daleko jest tańszem.

Dziś kończemy *Sierpień*, a od jutra rozpoczynamy miesiąc *Wrzesień*. Ze zmianą miesiąca, zmieniają się i roboty tak w polach jako i ogrodach. W tych ostatnich zwłaszcza przesadzać należy niektóre rośliny kwiatowe i zbierać owoce z drzew, ale tylko przestałe. Z gatunkami zimowemi wstrzymać się wszakże należy, bo te nie zupełnie obecnie dojrzały. Kto zaś ma zamiar sadzić świeże drzewa, powinien się starać pokończyć kopanie dołów, tak, aby za nadejściem Października były zupełnie gotowe.

Dziś o godzinie 6½ po południu, w nowo-urządzonym ogrodzie spacerowym, przy uli: *Trębackiej*, w domu JW. *Sarneckiego*, dawniej *Steinkellera*, orkiestra pod dyrekcją P. *Rajczaka*, wykona *wielkie pot-pourri Canthala*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przedstawiono wesołą i dowcipną Komedję p. t: *Zawsze znajdzie przyczynę*. Publiczność też *znalazła przyczynę*, przyjąć to dziełko z prawdziwem zadowoleniem, i oddać sprawiedliwość doskonałej grze Pynny *Szymanowskiej*, Panny *Łapińskiej*, PP. *Żołkowskiego* i *Stolpego*, a po ukończeniu, wynagrodzić ich 2-krotnem przywołaniem. Po Kom: *Fortepjan Berty*, przywołani zostali: Państwo *Komorowscy* 3-kroć i Panna *Szymanowska* 2-kroć; po Kom: *Trzy grzechy*, Panna *Ciemska*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 27½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: 73; wartość kuponu k. 11⅜.

Anglja. — W *Edynburgu* rozkazano na początek Września przygotować apartamenta dla Królowej i jej rodziny w zamku *Holyrood*, gdzie zamieszka, udając się do *Balmoral*. — W *Barcellonie* dwa okręta *angielskie* zabierają 600 mułów dla armji *francuzko-angielskiej* na *Wschodzie*; wraz z tem bydłem pociągowem popłynie 100 konduktorów *Katalońskich*. — Na *Tamizie* odbywano próby z pierwszą szalupą kanonjerską, z zbudowanych w *Woolwich*, a przeznaczoną na morze *Baltyckie*, dokąd wkrótce odpłynęła. — Okręt przewozowy *Eliza*, udał się do *Calais*, dla przewozu wojsk *francuzkich* na *Baltyk*. Nowa dywizja *francuzka* tam przeznaczona, składa się z 8go batalionu strzelców *Wincenskich*, z pułków linjowych: 15, 23, 41 i 56. (Jour: de St. Pet:).

Austrja. *Wiedeń 24go Sierpnia*. — Onegdaj znowu zawiesiły swe wypłaty domy handlowe *Hoffmann* i *Bettelheim*; innych jeszcze bankructw spodziewają się wkrótce. — Xiążę *Albert* Saski Następca Tronu, przybył do *Ishl*. — Na prowincjach władze bardzo czynnie zajmują się organizacją nowych reprezentacji prowincjonalnych. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż 24 Sierpnia*. — Cesarz w dniu 27 wraca do *Paryża*, i udaje się zaraz do obozu *St. Omer*. *Bonapartyści* bardzo są strwożeni wiadomością, że Xiążę *Napoleon* chory wrócił z *Warny* do *Konstantynopolu*, (jedni mówią że na febrę, inni że atak cholery). Jedyną on nadzieją dynastji przy dotychczasowej niepłodności Cesarzowej *Eugenji*; myśl o innym jakim *Napoleonidzie* na tronie byłaby śmiesznością. — Cholera w *Warnie* wielkie porobiła w wojsku straty. Z nad *Dunaju* piszą, że korpus *baszi-buzuków* prawie całkiem przez cholerę wytępiony został; żołnierze *francuzcy*, którzy wykonali małą wyprawę w *Dobruczy*, najwięcej ucierpieli, nie tyle jednak co nieregularni *tureccy*. — Najmłodsza z córek Królowej *Krystyny* przybyła do *Bayonny*, zkąd do *Madrytu* wyjechał nareszcie P. *Olozaga*. — Listy z *Madrytu* przewidują wkrótce walkę pomiędzy *Esparterem* a *O'Donnellem*; pierwszy z nich oprze się na czerwonych, exaltystach i klubach, drugi na umiarkowanych a głównie na gwardji narodowej, a może nawet powoła *Narvaeza*; wówczas jego zwycięztwo jest pewne. — Wkrótce spodziewają się ważnych zmian w ministerjum spraw wewnętrznych. (Indep: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt 20 Sierpnia*. — Dziś we wszystkich okręgach zbierają się kluby wyborcze. *Espartero* przyjął prezydencję bardzo rewolucyjnego klubu *Union*, a przynajmniej mocno przeciw Królowej Matce powstającego; w programacie swym klub ten domaga się pomiędzy innemi głosowania powszechnego i oddania pod sąd Królowej Matki. — Rozdział pomiędzy progresistami a umiarkowanemi coraz mocniej występuje; smutny to symptomat dla przyszłości *Hiszpanji*. Król wczoraj wyjeżdżał na miasto z Adjutantem tylko i był bardzo dobrze przyjmowany w dzielnicach najludniejszych. — W Poniedziałek odbędą się igrzyska byków na korzyść rannych. Królowa na ten cel ofiarowała ośm koni z swej stajni, jednego byka i 3,000 fr: za swą lożę; inne byki dane będą przez najznakomitsze rodziny w *Hiszpanji*. Najznakomitsi toreadorowie należeć będą do tych igrzysk; *Pucheta* zapewne także figurowałby w *Cuadrilla*, gdyby nie został człowiekiem politycznym. Spodziewają się, że Królowa znajdować się będzie na tych igrzyskach. — Wczoraj o w pół do szóstej weszła tu dywizja *O'Donnella*; defilowała ona przed Królową, która wraz z Mężem, Córką, *Esparterem* i *O'Donnellem*, znajdowała się na ganku pałacu. Żołnierze i tłum zebrany dawali Królowej liczne dowody sympatji. (Ind: Belge).

Włochy. — Z *Rzymu* donoszą, że z powodu cholery, emigracja z tego miasta w okolice górzyste tak się powiększyła, iż w górach nie można znaleźć mieszkania; za nędzną stancyjkę w chałupie, trzeba płacić po 20 skudi (30 talarów) na miesiąc z góry, a za funt mięsa po 30 bajocchi (14 sr: gr:). W innych miejscach mieszkańcy lękając się przyniesienia przez wychodźców zarazy, odpędzają ich zbrojną ręką. W *Rzymie* dotąd nie wiele osób na cholerę umarło. — W *Neapolu* cholera zmniejszyła się z 400 wypadków śmierci dziennie, do 100. Władza żadnych środków nie przedsiębrała; głównie pomoc niósł nieszczęśliwym Arcy-Biskup Kardynał *Riario Sforza*. — Brak pieniędzy w skarbie *Rzymskim* tak wielki, że nie dawno dla zapłacenia u-

rzędników, potrzeba było pożyczyć od Hr: *Grazioli* 40,000 scudi. Z tego powodu wszystkie podatki bezpośrednie powiększono o jednę czwartą. — Z *Sycylji* donoszą, że na skutek wybuchnięcia tam cholery, Jenerał *Filangieri* musiał stanąć z wojskiem obozem pod *Palermo*.— Pomimo cholery, ludność bardzo zajmuje się wypadkami w *Hiszpanji*, które we *Włoszech* łatwo znalazły echo. (Neue Pr: Ztg).

Turcja. *Konstantynopol 14 Sierpnia.*— Paropływ *francuzki* który w Piątek wieczorem przybył do *Bosforu* a w Sobotę z rana tutaj, przywiózł wiadomość o okropnym pożarze, który w d. 9 z rana wewnątrz twierdzy *Warny* wybuchnął i część tego miasta dotkniętego już wszelkiemi plagami wojennemi, zupełnie zniszczył. Ogień począł się jednocześnie w kilku cyrkułach. Według obliczenia naocznych świadków, piąta część budynków która jak wszędzie w *Turcji*, wyjąwszy gmachów rządowych, są budowane z drzewa, stała się pastwą płomieni. Przy niezmiernej massie prochu i napełnionych bomb, które leżą w wieżach i kazamatach fortecy, niebezpieczeństwo było niezmierne. — Parопływ *Lloyda*, który już od Soboty jest tu oczekiwany z *Warny*, nie przybył dotąd, ale za to zawinął tu *francuzki* wojenny parопływ, który przywiózł wiadomość, że trzynaście części miasta *Warny*, stały się pastwą płomieni. Wszystko napełnione zapasami zboża i innego rodzaju przedmiotami inauguracyjnej armji *francuzkiej* i *angielskiej*, tudzież prywatnych osób, spłonęły. Strata wojska *francuzkiego* podawaną jest na 3 milj:, a *angielskiego* na 1,800,000 rs., nie licząc ogromnych strat prywatnych osób, które posiadały znaczne składy. — Dobrze zawiadomione osoby utrzymują, chociaż urzędowa prassa *francuzka* zaprzecza wszelkich strat *Francuzów*, że wojska *tureckie* razem z żuawami *francuzkiemi*, pod *Babaluk* poniosły dotkliwą klęskę. — Niedostatek żywności i drożyzna w skutku pożaru w *Warnie*, doszły do najwyższego stopnia. Do tego dodać należy wielkie rozdrażnienie *Francuzów* przeciw Marszałkowi *St. Arnaud*, szczególniej za to, że tak mało myślał o zaopatrzeniu wojska we wszelkie potrzeby i że wprowadził cholerę w obozie. (Triest: Ztg).

Rozmaitości.— Jeden z domów bankierskich w *Berlinie*, padł niedawno ofiarą zręczności oszustów. Pewnego dnia przybył do kantoru jego jakiś cudzoziemiec, wyliczył sto tysięcy talarów, i zażądał na tę summę przekazu na który z domów *Paryzkich*, a zarazem polecił, aby o tem *Paryzki* dom telegrafem uwiadomiono. W kilka dni potem, przychodzi ten sam cudzoziemiec, powiada, że zmienił projekt podróży swojej, oddaje papier sobie udzielony, i zabiera napowrót swoje sto tysięcy. W parę dni potem, dom *Berliński* odbiera zawiadomienie z *Paryża*, o wypłacie stu tysięcy talarów za doręczeniem dowodu. Przedewszystkiem więc napisano z *Berlina*, aby nadesłali z *Paryża* ten przekaz; i jakież było zadziwienie bankiera, kiedy pomiędzy dwoma równobrzmiącemi przekazami, nie mógł odróżnić, który prawdziwy, a który naśladowany. Śmiałe to oszustwo musiało być dokonane przez jakąś spółkę hultajską, tem niebezpieczniejszą, iż znacznemi rozporządzać jest w stanie pieniędzmi.— W tych dniach w *Krakowie* pędzono przez ulicę cielęta, przeznaczone na rzeź, ale że nazbyt jeszcze były młode, aby podróż pieszo odbywać miały, przeto mimo smagania razami, ciągnienia za ogony i pomocy psa, który je na wszystkie strony szarpał, cielęta pokładły się na bruku, i bekiem wzywały litości. Zebrało się trochę ciekawych, przypatrując się obojętnie szczwalni, gdy w tem wpadają niespodzianie dwie krowy z zaiskrzonemi oczami, jedna rzuca się na psa, a druga na rzeźniczka. Chłopak wpadł gdzieś do sieni, pies gnał ulicą i wlazł w jakąś dziurę, a krowy oczyściwszy plac boju, i przekonawszy się, że to nie ich cielęta, dały się poprowadzić do stajni dziewce, która je z pastwiska gnała.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Fel: Ob: z Młodzianowa nr 625; Cielecki Pelagjusz Oby: z Świątkowic nr 625; Xżę Gedroić Justyn Urząd: z Kijowa nr 572/3; Jaźwiński Fran: Rad: Stanu z Chruściel nr 669; Koman Hen: Art: Muzy: z Ciechocinka nr 794; Matuszewski Winc: Refer: Stanu z Główna nr 2779; Siwers Lud: Oby: z Drugni nr 584; X. Szaniawski Patrycy Kano: z Węgrowa nr 1337; Uranow Komisioner z Petersburga nr 625.

Przyjechali koleją żelazną: Bothe Robert fabrykant wyrobów miedzianych z Munich nr 1298; Glocke Grzegórz Rad: Dw:, Doktór Medy:, z Berlina nr 634; Petrowo-Sołowowo Radca Stanu, Szamb: Dw: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z Drezna; Xiążę Wrede Józ: Pułko: Gwardji z Wiednia nr 634.

DONIESIENIA.

Komisarz Administ: Cyrk: 7 i 8. Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, oraz na żądanie Exekutora testamentu, jako i pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów ś. p. Juljana Szadkowskiego, podaje do powszechnej wiadomości, iż wszelka pozostałość po tymże Juljanie Szadkowskim, składająca się z Garderoby, Futer, Bielizny, Zegarka złotego, i t. p. przedmiotów, w d. 4 Września pod Nr 1148 przy ulicy Łuckiej o godz: 10 z rana, i dni następnych, przez publiczną licytację, sprzedaną zostanie. — Radca Dworu, *Duczyński*.

Ktoby życzył sobie, z wyjeżdżających do **ŻYTOMIERZA**, mieć towarzyszkę podróży, na wspólny koszt; niech raczy zgłosić się do Gospodarza domu pod Nr 1484 przy ulicy Śliskiej.

Potrzebny jest **GUWERNER** na prowincję, do dwojga dzieci, świeżo ze Szkół wyższych, posiadający świadectwo 4ch klass ukończonych, dla przysposobienia jednego Chłopczyka, do klassy 1ej, a drugiego do klassy 2ej. Po informacje do handlu Szkła, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496.

Potrzebny jest **FRANCUZ** do konwersacji, o 21 wiorst od Warszawy. Obok czego pożądanem by było, aby posiadał język angielski. Wiadomość powziąść można w Xięgarni P. Neyding przy ulicy Przechodniej w Warszawie.

W dniu 22 b. m., na ulicy Sto-Krzyzkiej, zginął



PIESEK maści popielatej, z gatunku pinczerów, do pół ostrzyżony, mający na karku obróżkę mosiężną z drutu, z cyfrą H. K. Kto da znać gdzie się znajduje, lub odprowadzi do Kamińskiego, pod Blachą, otrzyma nagrody rsr. 1.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 14.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*. stop 5 cali 9.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zawsze znajdzie przyczynę. Pomyślne polowanie.. Pani Bertrand i Panna Raton.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 19 (31) Sierpnia 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.